Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Wydanie B.
Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

Rok V | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00. Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Wtorek, dnia 3 maja 1949 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140. Konto żyrowe nr. 5622 w Narodowym Banku Polskim oddział w Bydgoszczy | Nr 120

Pod hasłem pokoju, postępu i pracy

obchodziła Polska Święto Pierwszego Maja

TEGOROCZNE Święto Pracy obchodzone w dniu wczorajszym we wszystkich miastach i wsiach Polski było święcone szczególnie uroczyście. Stało się ono potężną demonstracją niezłomnej woli walki o pokój i przyśpieszenia odbudowy gospodarczej i kulturalnej kraju. Słoneczna pogoda panująca w godzinach rannych i południowych nad większą częścią kraju przyczyniła się też w dużym stopniu do jeszcze większego uświetnienia manifestacji i pochodów 1-majowych. W pochodach 1-majowych w wielu miastach czestniczyli chłopi, zaś na wsiach — robotnicy dla zamanifestowania sojuszu robotniczo-chłopskiego.

WARSZAWA

SZCZEGÓLNIE podniosły, a zarazem demonstracyjny charakter miały uroczystości w Stolicy, gdzie odbyła się centralna manifestacja 1-majowa z udziałem najwyższych dostojników państwowych. Od wczesnych godzin rannych ludność Stolicy wyległa na ulice, śpiesząc na miejsca zbiórek. O wyznaczonej godzinie punkty zbiórek zapełniły się robotnikami, inteligentami, chłopami i młodzieżą. Tysiące sztandarów, transparentów oraz makiet, obrazujących osiągnięcia poszczególnych zakładów pracy, były niesione przez manifestantów lub umieszczone na samochodach.

Przed defiladą niezliczone tłumy zapełniły plac Zwycięstwa. Jeszcze tak potężnej manifestacji Warszawa nie widziała. Obok czerwonych i biało-czerwonych sztandarów łopotały sztandary zielone licznych delegacji chłopskich i stronnictw ludowych.

Na trybunie zajęli miejsca Prezydent RP Bolesław Bierut, Premier Cyrankiewicz, Marsz. Żymierski oraz liczni inni przedstawiciele Rządu, przedstawiciele dyplomatyczni krajów zagranicznych, władz miejskich i goście zagraniczni, m. in. Wanda Wasilewska i radziecki pisarz Kornejczuk. Po odegraniu hymnu narodowego i odśpiewaniu „Międzynarodówki" przemówił do zebranych Premier Cyrankiewicz. Podkreślając w swym przemówieniu doniosłość chwili i znaczenie, jakie posiada dla narodu polskiego ujęcie władzy w Polsce przez siły demokracji i postępu, Premier omówił znaczenie tegorocznego Święta 1 Maja, jako manifestacji woli walki o pokój i postęp społeczny. Następnie przemawiali przedstawiciele innych partii politycznych oraz przedstawiciel Zw. Młodzieży Polskiej i francuskiej partii komunistycznej — Lequerre. Na zakończenie uchwalona została rezolucja.

Z kolei odbyła się wielka, wielogodzinna defilada. Na trybunie przed gmachem PKO przy ul. Marszałkowskiej defiladę przyjmował Prezydent RP Bierut w towarzystwie Premiera Cyrankiewicza i Marszałka Żymierskiego.

Na czele pochodu kroczyły poczty sztandarowe PZPR, zw. zawodowych, następnie młodzież: ZMP, harcerstwo i „Służba Polsce" oraz kolumny robotniczej Warszawy, chłopi rzemieślnicy i inteligencja pracująca. Entuzjastycznie witani byli zwłaszcza przodownicy pracy, kroczący na czele kolumn. Defiladę zamykało wojsko, rzęsiście oklaskiwane przez ustawione na chodnikach tłumy. W godzinach wieczornych odbyły się zabawy ludowe oraz specjalne przedstawienia kinowe i teatralne.

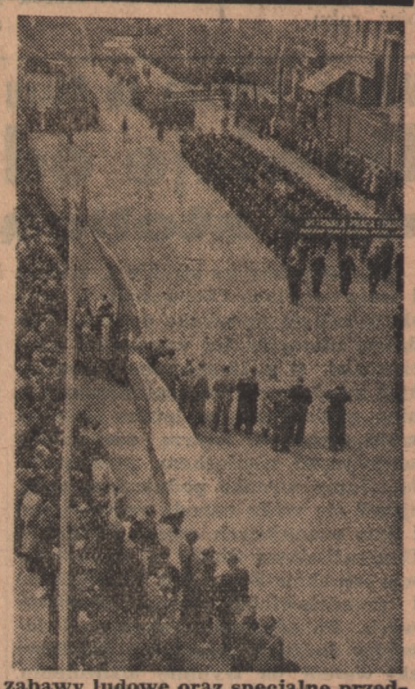

Gdańsk - Gdynia

W trzech największych miastach Wybrzeża — Gdyni, Gdańsku i Sopocie manifestowało 1 Maja ponad 100 tys. ludzi. Centralne uroczystości odbyły się w Gdańsku. Na wielkim placu koło Bramy Oliwskiej przemawiali do kilkudziesięciotysięcznej rzeszy min. Skrzeszewski, wicemin. Rek i przedstawiciel młodzieży Wróblewski.

W Gdyni przemaszerowało ulicami w ciągu 2 godzin 30 tys. ludzi. Gdańsk, Gdynia i Sopot tonęły 1 Maja w powodzi czerwieni. Szczególnie liczna i imponująca manifestacja odbyła się w stolicy Wybrzeża — w Gdańsku. Kto żyw, ten brał udział w wielkiej manifestacji pokoju, bo tegoroczny 1 Maj odbywał się przede wszystkim pod hasłem o pokój i pokojowe budownictwo socjalistyczne. Trzon pochodu w Gdyni i Gdańsku stanowili robotnicy portowi, stoczniowcy, marynarka wojenna, uczniowie Państw. Szk. Morskiej i PCWN oraz załogi naszych statków: Tobruka, Kolna, Warty, Kołobrzegu, Stalowej Woli, Poznania, Śląska, Olsztyna, Kutna, Daru Pomorza.

Łódź

OBCHÓD święta 1-majowego w Łodzi rozpoczął się w dniu 30 kwietnia uroczystą centralną akademią w

(Dokończenie na stronie 4)

Miliony ludzi pracy na całym świecie manifestowały

swą wolę walki o pokój i sprawiedliwość społeczną

WCZORAJSZE święto 1-majowe było obchodzone niezwykle uroczyście na całym świecie. W krajach demokracji ludowej, które wkroczyły na drogę postępu i sprawiedliwości społecznej, święto 1 Maja było manifestacją woli dalszej pracy dla rozbudowy kraju, manifestacją solidarności międzynarodowej i pragnienia pokoju. W krajach kapitalistycznych, święto obchodzone było pod hasłami walki z wyzyskiem, walki o lepsze pokojowe jutro mas pracujących.

ZWIĄZEK RADZIECKI

STOLICA Zw. Radzieckiego — Moskwa obchodziła szczególnie uroczyście ten dzień solidarności wszystkich ludzi pracy w walce o postęp i pokój. Stolica tonęła w czerwonych flagach i transparentach, w które przystrojone były gmachy państwowe, publiczne i domy mieszkalne. Z czerwienią mieszała się także zieleń drzew, krzewów i barwy różnokolorowych dywanów kwietnych, w które bogato przyozdobiona jest Moskwa.

Główne uroczystości odbyły się, jak co roku, na Placu Czerwonym, udekorowanym godłami 16 republik radzieckich. Defiladę przyjmował minister sił zbrojnych ZSRR marsz. Wasilewski. W defiladzie, którą dowodził marszałek Zw. Radzieckiego Mierieckow wzięły udział jednostki wojskowe garnizonu moskiewskiego oraz stołeczne akademie wojskowe i szkoły oficerskie.

Po defiladzie odbyła się wielka manifestacja mieszkańców Moskwy. Wieczorem na placach, w klubach w teatrach i salach koncertowych odbyły się występy, przedstawienia, koncerty i zabawy ludowe. W uroczystościach 1-majowych w Moskwie wzięła także udział delegacja polska, przybyła z Warszawy, w skład której wchodzili: delegaci Zw. Literatów Lucjan Rudnicki M. Jastruń, W. Kubacki, W. Woroszyński i J. Król, oraz Zw. Dziennikarzy.

Włochy

GŁÓWNE uroczystości w Rzymie w dniu Święta Pracy odbyły się na placu Santa Maria del Popolo, na którym wygłosił przemówienie sekretarz gen. Konfederacji Pracy — di Vittorio. W Mediolanie przemawiał na placu Katedralnym sekretarz Konfederacji Robotników Rolnych — sekr. Bossi, w Genui — sekr. gen. metalowców Roveda, zaś w Turynie — sekretarz Konfederacji Pracy z ramienia socjalistów — Santi.

Manifestacje pierwszomajowe we Włoszech przypadają w tym roku na okres szczególnego zaostrzenia walk politycznych i ekonomicznych robotników fabrycznych i chłopów. Na wiecach, zwoływanych dla uczczenia Święta Pracy, robotnicy włoscy domagali się urzeczywistnienia następujących postulatów: 1) podwyżki płac, zasiłków rodzinnych i pensji emerytalnych; 2) Utrzymania uprawnień komitetów fabrycznych, bez których zgody pracodawca nie ma prawa przeprowadzić redukcji robotników; 3) umowy zbiorowej dla robotników rolnych; 4) prawa do pracy dla wszystkich oraz 5) zasiłków dla bezrobotnych.

Z okazji uroczystości pierwszomajowych wzmożono również akcję zbierania podpisów na petycji ludowej, występującej przeciwko ratyfikacji paktu atlantyckiego przez parlament.

Chiny

1 MAJA obchodzony był w roku bieżącym na wyzwolonych terenach Chin w skali nie notowanej dotychczas w dziejach narodu chińskiego. Święcić go mogły otwarcie i uroczyście po raz pierwszy od 22 lat setki tysięcy robotników Mukdenu, Tien-Tsinu, Pekinu, Tsinanu, Nankinu i innych miast, w których władza Kuomintangu została obalona.

W Pekinie odbyła się potężna manifestacja mas pracujących, która zakończyła się defiladą. W słynnym parku pekińskim, podobnie jak i w Mukdenie, nastąpiło otwarcie wystawy przemysłowej, obrazującej osiągnięcia młodego przemysłu chińskiego. W Charbinie odbyła się konferencja przodowników pracy, na której nazwybitniejsi spośród nich zostali odznaczeni.

Czechosłowacja

NIEZWYKLE uroczysty charakter miały manifestacje pierwszomajowe w krajach demokracji ludowej. W Pradze na pl. św. Wacława odbył się wielki wiec na którym przemawiali czechosłowaccy dostojnicy państwowi. Następnie w wielogodzinnym pochodzie tysiące prażan zamanifestowało swą wolę pokoju i solidarność międzynarodową. W przededniu święta, prezydent Gottwald odznaczył orderem „25 lutego" szereg osób, zajmujących wybitne stanowiska w życiu politycznym, społecznym i zaw

„Dekartelizacja" w strefie amerykańskiej Niemiec była bluffem

KOMITET śledczy, mianowany w swoim czasie przez ministra armii Kenneth Royalla, ogłosił sensacyjny raport, który przyznaje, że władze amerykańskie „nie zdołały rozbić ani jednego z olbrzymich monopolów niemieckich", wbrew uchwalonemu przed dwoma laty programowi dekartelizacji. Okazało się, że pewne kroki w tym kierunku poczyniono w ogóle w jednym tylko wypadku, ale i wtedy dekartelizacji nie doprowadzono do końca. Odnośne władze amerykańskie żywiły zresztą obawę, że dekartelizacja narazi na szwank „odbudowę Niemiec". Wbrew tym poglądom komitet przyznał, że właśnie demokratyczna polityka gospodarcza wymagała by likwidacji monopoli amerykańskich, które ogromnie ułatwiły karierę Hitlera i rozpętanie wojny. Polityka dekartelizacji Niemiec była zainicjowana przez Roosevelta.

Jak donosi z Frankfurtu Reuter, gen. Clay w telegramie do ministerstwa wojny USA, pod datą 24 kwietnia br., wystąpił jako obrońca niemieckich karteli i trustów, oświadczając, że likwidacja doprowadziła by do tego, że „Niemcy nie mogły by konkurować na rynku światowym".

Liczba manifestantów w niektórych miastach Polski

WEDŁUG napływających wiadomości, tegoroczne Święto Pracy miało w Polsce niezwykle masowy charakter. Oto przybliżona ilość manifestantów w niektórych miastach Polski:

Warszawa	350 tys. ludzi,
Łódź	250 tys. ludzi,
Piotrków	32 tys. ludzi,
Gdańsk-Gdynia	100 tys. ludzi,
Bydgoszcz	100 tys. ludzi,
Katowice	300 tys. ludzi.

Anglia uznała rząd Zaima

RZĄD BRYTYJSKI uznał rząd syryjski pułkownika Zaima, utworzony po zamachu stanu z 31 marca bież. roku.

Dalszy ciąg referatu wicepremiera Zawadzkiego

na centralnej akademii pierwszomajowej w Warszawie

W DNIU WCZORAJSZYM podaliśmy streszczenie pierwszej części referatu sekretarza KC PZPR — Aleksandra Zawadzkiego. Obecnie podajemy streszczenie drugiej jego części:

Z kolei wicepremier Zawadzki omówił zagadnienia wsi polskiej a następnie przeszedł do sprawy przebudowy człowieka w Polsce. „Stoją przed nami rozległe i palące zadania wychowania społeczeństwa i mas pracujących miast i wsi, a w szczególności naszej młodzieży w duchu ideologii Polski Ludowej, Polski budującego się socjalizmu, Polski — bastionu pokoju, wolności i postępu". Przemiany w świadomości mas, wciąż jeszcze nie nadążają za tempem przemian społeczno-ekonomicznych. Wpływy starych przebrzmiałych i wstecznych idei stanowią wciąż jeszcze poważne narzędzie reakcyjnych wichrzeń i oddziaływania imperialistycznych agentur. Siły reakcyjne w kraju i na emigracji stały się narzędziem obcych mocarstw, wyrzekły się niepodległości kraju, poszły na jawną zdradę narodu. Ich natchnieniem są rozkazy obcego wywiadu. Zdrajcy, którzy mieli pełne gęby słów o „niepodległości i ojczyźnie", dziś szybko zmieniają leksykon, przystosowując się do rozkazów ich amerykańskich mocodawców, którzy proklamują na całym świecie, że suwerenność narodów jest „przekleństwem ludzkości", a patriotyzm, umiłowanie własnego kraju i narodu — „przestarzałym uczuciem", które trzeba „wytępić" w imię... pokoju.

Przytaczając przykłady zezwierzęcenia imperializmu amerykańskiego, mówca stwierdza: „Imperializm rodzi zbrodnię i wojnę, imperializm rodzi barbarzyństwo i śmierć niezależnie od geografii, niezależnie od tego, czy znajduje się w Niemczech, czy za oceanem, na amerykańskim kontynencie, w kraju, który wydał Waszyngtona, Lincolna i Roosevelta. Taką jest prawda, którą powinien uświadomić sobie każdy Polak, każdy patriota.

W dalszym ciągu swego referatu sekretarz KC PZPR omówił sprawę stosunków między Kościołem a Państwem oświadczając:

„Gdy nie udało się z bandami leśnymi, gdy skompromitowali się niektórzy dyplomaci, zajmujący się organizowaniem siatek szpiegowskich i sabotażu gospodarczego i politycznego, gdy nie udała się, dzięki zdecydowanej postawie klasy robotniczej i chłopstwa pracującego, dywersja nasłanego agenta anglosaskiego — Mikołajczyka, gdy nie wyszło z próbami rozsadzenia od wewnątrz jedności klasy robotniczej i próbami przeszkodzenia zjednoczeniu się obu partii robotniczych przez WRN zdecydowano tam gdzie knuje się wszystkie spiski przeciw ludzkości i postępowi, aby Kościół i jego hierarchia rzuciły na szalę swój autorytet, by wykorzystać ten ostatni atut w imię obrony ginącego świata kapitalistycznego, w imię interesów imperialistycznych podżegaczy wojennych, do walki z Polską Ludową.

W tym celu obłudnie wybiela się z ambon antypolskie i pronieckie wystąpienia papieża w liście do biskupów niemieckich, atakujących nasze Ziemie Odzyskane. W tym celu uprawia się z ambon i w listach pasterskich przewrotną propagandę rzekomych różnic i rozłamów w społeczeństwie przeciwko jedności w jego twórczej pracy nad odbudową Polski Ludowej.

My zaś znamy jedynie podział na zwolenników postępu i zwolenników zacofania, zwolenników twórczego, patriotycznego wysiłku budowniczych nowej Polski i nygusów, malkontentów oraz bezojczyźnianę, niewolnicze dusze sługusów imperialistycznych.

W tym celu głosi się rzekomą krzywdę Kościoła i duchowieństwa katolickiego w Polsce, bierze się w obronę skazanych prawomocnymi wyrokami księży, którzy nadużyli szat kapłańskich, chociaż się dobrze wie, że są sądzeni wyłącznie za udział w spiskach przeciwko państwu ludowemu, za deprawowanie dusz młodzieży, za ukrywanie pod ołtarzami składów broni itp. przestępstwa.

W tym celu roznieca się fanatyzm religijny i psychozę rzekomej walki z religią, urządza się obchody i pochody, których nigdy przed tym nie praktykowano, wtłacza wiernych i wierzącą młodzież do organizacji klerykalnych, jakich nigdy przed tym nie tworzono. W tym celu fałszuje się historię papiestwa i Watykanu oraz historię jego niezmiennie wrogiej wobec narodu polskiego postawy.

W tym celu reakcyjna część kleru usiłuje podburzać wierzących przeciw Polsce Ludowej, podczas, gdy klasa robotnicza i jej partia uważają, że Polskę Ludową budują i będą budowali tacy ludzie, jacy są i jacy będą na polskiej ziemi, tj. zarówno wierzący, jak i nie wierzący.

W tym celu odczytany został przed tygodniem z ambon pełen hipokryzji list Episkopatu, jako odpowiedź na ogłoszony i dający podstawą do rozumnego porozumienia Kościoła z Państwem oświadczenie Rządu Rzeczypospolitej. W liście tym każe się młodzieży „pilnie czytać" książki religijne, „modlić się za religię" i „nie brać do ręki pism wrogich Bogu" — chociaż wszyscy wiedzą, że w Polsce nie walczy się z religią.

W tym celu prześladuje się uczciwych i rozumnych księży de-

(Ciąg dalszy na stronie 4)

Samoloty Kuomintangu zbombardowały Nankin

REUTER donosi, że samoloty Kuomintangu zbombardowały Nankin w nocy z 27 na 28 kwietnia. Bomby zabiły dwóch robotników i 15 dzieci, 20 osób odniosło rany. Kilka domów zostało zniszczonych.

20 bomb zrzucono w pobliżu wodociągów i elektrowni w Nankinie, widocznie w celu przerwania dopływu prądu elektrycznego i wody dla ludności miasta.

Plany monarchistów

REAKCYJNE koła arstriackie podjęły ostatnio znowu propagandę na rzecz restytucji monarchii habsburskiej. Plany te uzyskały pełne poparcie zarówno w kołach watykańskich, jak i amerykańskich. Liczni agenci USA prowadzą odpowiednią akcję w Wiedniu i na prowincji

Wielka defilada na Placu Czerwonym w Moskwie

Dywizje odrzutowe nad stolicą ZSRR

Jak donosimy na stronie 1, w dniu 1 maja na Placu Czerwonym w Moskwie odbyła się wielka defilada. Oto dalsze szczegóły tej wspaniałej uroczystości. O g. 10 spojrzenia wszystkich zwróciły się ku mauzoleum Lenina, gdzie w szarym letnim płaszczu wojskowym, z twarzą rozjaśnioną serdecznym uśmiechem, pozdrawiając tłumy wysoko podniesioną ręką, zjawił się wódz narodu radzieckiego i mas pracujących całego świata — Generalissimus Stalin w towarzystwie członków Biura Pol. CK WKP (b) i przedstawicieli władz państwowych. Po odebraniu raportu od dowódcy defilady, marszałek Wasilewski wszedł na trybunę mauzoleum, skąd wygłosił przemówienie.

Po przemówieniu rozpoczęła się defilada. Była ona wymownym świadectwem potęgi radzieckich sił zbrojnych, ich niezrównanej sprawności, bojowości i dyscypliny, dowodem, że armia radziecka jeszcze bardziej wzbogaciła swoje znakomite uzbrojenie.

W chwili, kiedy na Plac Czerwony wkroczyły oddziały elewów szkół moskiewskich „Suworowców" i „Nachimowców", tak lubianych przez całe społeczeństwo radzieckie, pojawiła się czołówka defilady powietrznej — potężne czteromotorowe latające twierdze w otoczeniu myśliwców, a za nią olbrzymie samoloty czteromotorowe. W ślad za nimi przeciągały dywizje bombowców. **W tym roku widzimy wyłącznie dywizje lotnictwa odrzutowego. Błyskawicznie trójkami przelatuje jedna dywizja odrzutowców, a za nią — po krótkiej przerwie, pojawają się odrzutowce nieznanego dotąd typu. Rozwijają one tak znacznie szybkość, że potężna gra ich motorów rozlega się dopiero z chwilą przelotu ponad głowami tłumów. Samoloty te przeciągają również całą dywizją, co świadczy, że stanowią one już masowym rodzaj broni lotnictwa radzieckiego.**

Równocześnie przez Plac Czerwony wślad za kawalerią — tradycyjnymi jeszcze z czasów wojny domowej „Taczankami" — przejechała dywizja wojsk zmotoryzowanych. Cechuje ją połączenie maksymalnej szybkości i zdolności manewrowania z potężną siłą ognia, co tak charakteryzuje radzieckie siły zbrojne. Na radzieckich, wspaniałych samochodach marki ZIS — Zakładów im. Stalina — defilowała następnie zmotoryzowana piechota, zaopatrzona bogato w artylerię przeciwlotniczą i przeciwczołgową wszelkich kalibrów, dalej potężne formacje wojsk spadochronowych oraz artyleria, poczynając od miotaczy min, a skończywszy na słynnych, niedoścignionch dotąd „Katiuszach". Za dywizją zmotoryzowaną przejechała dywizja wojsk pancernych. Ziemia drżała od łoskotu jadących czwórkami potężnych czołgów „T-54" i „JS".

O godz. 11 na Plac Czerwony wkroczyły poprzedzone lasem sztandarów rewolucyjnych masy pracujące Moskwy. Na czele ich szło kilkadziesiąt tysięcy sportowców w barwnych kostiumach. Przez 5 godzin przeciągały przez Plac Czerwony olbrzymie zastępy ludności moskiewskiej. Manifestacja ponad miliona mieszkańców stanowiła wspaniałe świadectwo siły i jednolitości społeczeństwa radzieckiego.

Błyskawiczna ofensywa wojsk ludowych trwa

Ewakuacja Hang-Czeu i Nan-Czang

REUTER donosi, że odcięcie garnizonowi nacjonalistycznemu w Szanghaju drogi lądowej oczekiwane jest każdej chwili. Na skutek błyskawicznego posuwania się wojsk ludowych, dowództwo nacjonalistyczne zarządziło rozpoczęcie ewakuacji miast Hang-Czeu i Nan-Czang. Hang-Czeu leży 160 km na południe od Szanghaju. Nan-Czang zaś położony jest w odległości ok. 300 km na południowy-wschód od Hang-Kou.

Wojska ludowe przekraczają nieustannie rzekę Jang-Tse, przy czym największe nasilenie w przeprawianiu się przez rzekę stwierdzono w rejonie na południe od Nankinu. Wojska te posuwają się szybko na południe w prowincji Cze-Kiang. Trzy armie ludowe oczyszczają z resztek nieprzyjaciela olbrzymi obszar na południe od Jang-Tse. Główne uderzenie wojsk wyzwoleńczo-ludowych kieruje się obecnie na Hang-Czeu. Atak podjęto z miasta Wukang, leżącego 60 km na północny-zachód od Hang-Czeu. W razie dotarcia do Hang-Czeu, wojska ludowe odetną całkowicie nacjonalistyczny garnizon w Szanghaju, uniemożliwiając mu odwrót na południe.

Z prawej strony biła w niebo łuna z płonącego laboratorium doświadczalnego IG Farbenindustrie...

ROZDZIAŁ XII

— Tak, Wojciechu, to pozostało tylko. — Henryk ręką wskazał na zgliszcza wypalonej chaty.

Wojciech przetarł ręką czoło.

— ...tyle tylko pozostało...

Drgnął, kiedy poczuł rękę Henryka na swym ramieniu.

— Tak, idę już — powiedział głosem dziwnie bezbarwnym i obcym.

Poszli wolno ścieżką leśną, zrywając bezmyślnie listki z krzewów.

— A więc nasze drogi rozchodzą się już teraz, Wojciechu?

— Tak, już za chwilę się rozstaniemy...

Przystanęli.

— Chciałbym jednak wpierw z tobą porozmawiać. Mam dla ciebie pewną wiadomość, z którą chciałbym się podzielić. Bo kto wie, czy się jeszcze kiedyś zobaczymy... Wiesz przecież, wojna...

— Wojciechu — przerwał gwałtownie Henryk — jakżeż możesz mieć takie myśli?

— E, głupstwo — powiedział, machnąwszy ręką. — Wiesz sam przecież, że są w życiu człowieka takie chwile, kiedy mu się wszystko wydaje szare i bezbarwne, kiedy nie wie i nie wierzy, czy kiedykolwiek dojdzie do swego celu, ba, nie wierzy nawet, czy cel taki istnieje...

Ot i na przykład teraz. Już za chwilę ruszymy w dwie przeciwne strony. Ja do Warszawy, ty pójdziesz do naszego regularnego wojska, do Armii Polskiej.

Widzisz i właśnie teraz jestem w rozterce. Długo już się nad tym głowiłem. Przecież dla każdego z nas jasne było, że wyzwolenie może tylko przyjść od Wschodu. Wierzyłem, że kraj nasz oswobodzić może tylko Armia Radziecka. I teraz, kiedy oni są tak blisko, kiedy razem z nimi nadchodzi nasze polskie wojsko, ja idę do Warszawy.

Henryk nie przerywał.

— Czwarty dzień powstania — kontynuował Wojciech — czwarty dzień... A czy ja wiem, jak długo może potrwać? Ale podjętej walki nie wolno zaniechać. Może nie powinienem nawet tam pójść, moje miejsce jest właściwie przy tobie... Czy ja wiem?...

Wojciech westchnął głęboko.

— Ciężka to walka, walka z przeważającymi siłami. Ale teraz nie wolno już się cofać, nie wolno kapitulować, teraz już za późno. Powstanie warszawskie, to jak olbrzymi pożar, maleńka iskra wznieciła olbrzymi pożar, i teraz tylko już czekać, aż wszystko wypali, wyniszczy...

No ale, ja nie o tym mówię, o czym chciałem. Ja, może nawet nie powinienem tobie o tym mówić, nie powinienem do tych wspomnień wracać... Ty wiesz przecież, o czym myślę?

Henryk przytaknął.

— Może nie dlatego, że od tej chwili minęło kilka miesięcy. Nie, nie dlatego. Widzisz, ja chciałem tobie nawet wcześniej powiedzieć, ale mieliśmy dotychczas tak mało czasu, widzieliśmy się zaledwie po kilka minut...

I znowu zapanowała cisza, która nie wiadomo dlaczego wydała się Henrykowi kłopotliwa. Patrzył uważnie na Wojciecha, który gryzł mechanicznie w zębach urwane źdźbło trawy. Oczy jego uciekały przed spojrzeniami Henryka, błądziły gdzieś w dali... W całej postaci i wyrazie twarzy znać było wahanie...

— Właściwie — zaczął znowu — może to niepotrzebne — machnął ręką.

— No, jak zacząłeś, to już i lepiej skończ.

— Ba! Bo żebym ja chociaż wiedział, jak ty to przyjmiesz. Widzisz, to, co ci chciałem powiedzieć, to o twojej rodzinie, o siostrze...

Henryk poczuł na plecach dziwne uczucie chłodu — jakby strumień zimnej wody.

— Basia! — pomyślał — jeszcze to do kompletu. Cholera...

Uczucie piekącego wstydu dominowało jednak ponad złością. Spuścił wolno głowę przed wzrokiem natrętnym Wojciecha.

— Nie potrzebujesz mi o tym mówić — mruknął — ja wiem wszystko, puszcza się z Niemcami! Cóż? Córeczka godna tatulka. Czego ty jednak właściwie chcesz ode mnie? — wybuchnął nagle. — Czy ja jestem winien, że moja rodzina to zdrajcy i łajdaki? Czy ja ich wychowywałem? Chyba już dałem dowód, co o nich myślę. Przecież zastrzeliłem własnego ojca, rozumiesz, własnego o-j-c-a! Może z siostrą muszę zrobić to samo? Dobrze, wszystko mi już jedno. Mogę wszystkich pozabijać... Dajcie mi już raz tylko spokój. Dajcie mi żyć samemu sobie...

Dalej mówić nie mógł. Zakrzepły ból, upokorzenie i wściekłość wybuchły z niepohamowaną siłą. Henryk wybuchnął niepowstrzymanym płaczem. Oparty o pień sosny, trząsł się cały od łkań.

Wojciech nie odzywał się. Patrzył na wstrząsającą się od szlochu postać przyjaciela i ściągnąwszy brwi, rozmyślał nad czymś intensywnie. Dopiero gdy zobaczył, że Henryk się powoli uspokaja, dotknął nieśmiało jego ramienia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kalendarzyk

Poniedziałek, 2 maja 1949 r.

Katolicki: Celestyny, Eugniusza, Zygmunta.

Słowiański: Witymira.

Słońca		Księżyca	
wsch.	zach.	wsch.	zach.
4.16	18.59	6.07	—.—

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Dziś koncert Umre Ungara

Zapowiedź recitalu niewidomego artysty Imre Ungara zelektryzowała całą Bydgoszcz. Każdy przyjazd genialnego pianisty do Polski jest rewelacją dla wszystkich melomanów. Artyzm Ungara pojąć może tylko ten, kto słyszał jego technicznie doskonałą i wyjątkowo uduchowioną grę. Z powodu transmisji innego koncertu z Pom. Domu Sztuki, recital Ungara odbędzie się wyjątkowo w auli Gimnazjum Kupieckiego (róg Paderewskiego i Kopernika). Przedsprzedaż biletów w Pom. Domu Sztuki. Początek koncertu o godz. 20.30. (a)

Teatr Miejski dla świata pracy

Dyrekcja Teatru Miejskiego w Bydgoszczy chcąc udostępnić jak najszerszym masom społeczeństwa obejrzenie komedii Moliera pt. „Świętoszek" z udziałem znakomitego artysty Kazimierza Szuberta, daje specjalnie zniżone ceny dla świata pracy: rząd 1 do 10 — zł 200; rząd 11 do 19 — zł 150; rząd 20 do 21 — zł 100.

Przedstawienia te będą się odbywać począwszy od wtorku 3 maja br. o godz. 20. Zapotrzebowania na bilety z zakładów pracy, instytucji itp. należy przesyłać do sekretariatu teatru przy ul. Grodzkiej 14, tel. 18-05, od godz. 10—14.

ZGŁASZAJCIE SIĘ NA PRENUMERATORÓW KSIĄŻEK KUK! WARTOŚCIOWE I STARANNIE WYDANE — 1 TOM 100 ZŁ.

Prenumeratę przyjmuje Oddział Pomorski Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w TYGODNIU OŚWIATY od 2 do 8 bm.:

- **na Wystawie i Kiermaszu Książki w Resursie Kupieckiej;**
- **w kiosku PZWS przy Al. 1 Maja 18;**
- **stale w ekspedycji Oddziału PZWS przy ul. Generalissimusa Stalina 1.**

Podziękowanie

W ub. dniach w przedszkolach RTPD odbyły się poranki, w czasie których dzieci w ramach Czynu 1-majowego wręczały żołnierzom własnoręcznie wykonane prace. W przedszkolu przy ul. Grodzkiej dzieci wręczyły dla żołnierzy z Komendy Miasta chusteczki.

Za dar, będący jeszcze jednym wyrazem łączności ludu z wojskiem żołnierze składają kierownictwu RTPD serdeczne podziękowania.

Nowe przedszkole dla dzieci pracowników PZPO

(sz) Realizując Czyn Pierwszomajowy, dyrekcja Pom. Zakładów Przem. Odzieżowego oddała do użytku dzieci swoich pracowników nowe, pięknie urządzone przedszkole przy ul. 15 Grudnia nr 10. Poza gustownie urządzonym pokoikiem, dzieci będą mogły korzystać z ogrzewanej werandy i ogródka, w którym urządzono piaskownicę, basen z wodą, huśtawki, drabinki szwedzkie itp.

Dziećmi opiekuje się wykwalifikowana przedszkolanka, przy czym na koszt Zakładów maleństwa otrzymują całkowite utrzymanie. W tej chwili do przedszkola uczęszcza 50 dzieci.

W uruchomienie przedszkola dużo pracy i wysiłku włożyli: naczelny dyr. Zakładów — Nowak oraz pp. Styma i Meliński.

Uroczysty przebieg święta mas pracujących

Stolica Pomorza święci radosny dzień 1 Maja

Bydgoszcz, w maju.

Stolica Pomorza święciła wczoraj po raz piąty od chwili wyzwolenia — radosny dzień 1 Maja. Święciła go pod hasłem pogłębiającego się sojuszu robotniczo-chłopskiego i walki o ugruntowanie pokoju. Wyrazem tego była wspaniała manifestacji mas pracujących na stadionie miejskim, który już przed godziną 8 rano począł zapełniać się kolumnami pracowników poszczególnych zakładów pracy oraz organizacji społecznych i zawodowych. W blaskach wiosennego słońca i przy dźwiękach orkiestr, nad zwartą masą głów z minuty na minutę wyrastały coraz to nowe proporce, transparenty i portrety dostojników państwowych i wybitnych przywódców ruchu robotniczego. Wkrótce też dla ok. 80-tysięcznego tłumu stadion okazał się za ciasny. Chłopi powiatu bydgoskiego i delegacje chłopów z terenu całego Pomorza, a częściowo i młodzież wypełniły ulice wokół stadionu i plac, przylegający do szpitala miejskiego.

W międzyczasie zapełniły się również trybuny delegacjami i pocztami sztandarowymi. W loży honorowej zajęli miejsca: przedstawiciel Armii Radzieckiej płk. Wolnicki, przedstawiciele władz wojskowych z gen. Połturzyckim — oraz władz cywilnych z wojewodą Kubeckim i prezydentem miasta Twardzickim na czele. Dalej przedstawiciele organizacji społecznych i zawodowych oraz partii politycznych, przy czym Stronnictwo Pracy reprezentował poseł Wilandt. Tuż przed trybunami znaleźli się inwalidzi wojenni i młodzież, a dalej oddziały wojska, które w tym roku po raz pierwszy wzięło udział w Święcie 1 Maja. Ku oddziałom tym też skierowały się oczy i serca zgromadzonych tłumów, kiedy przy dźwiękach trąbki wojskowej gen. Połturzycki odebrał w otoczeniu wojewody pom. Kubeckiego, wyższych oficerów i przedstawicieli partii, raport od poszczególnych dowódców.

Potężna manifestacja na rzecz pokoju

Jeszcze kilka minut oczekiwania i rozpoczyna się właściwa uroczystość. Rozlegają się dźwięki „Międzynarodówki" i zgromadzonych na manifestacji wita przewodniczący OKZZ Kulasek. Z kolei do mikrofonu podchodzi delegat KC PZPR — Izydorczyk, przynosząc stolicy Pomorza pozdrowienia od klasy robotniczej Warszawy. Podkreślając zdecydowaną wolę pokoju mas pracujących całego świata, mówca stwierdza, że siły pokoju w świecie rosną i że nic nie zdoła sprowadzić narodów miłujących pokój z obranej drogi.

Rozlegają się hymny polski i radziecki i kiedy swoje przemówienie w imieniu stronnictw ludowych SL i PSL rozpoczyna członek prezydium Nacz. Kom. PSL dr Thomas — jako symbol pokoju — nad stadion wylatują setki gołębi. Cykl przemówień zamyka przedstawiciel Zarz. Gł. ZMP i przewodniczący ZHP Berek, stwierdzając, że młodzież wytrwałą pracą i nauką włącza się coraz bardziej w tryb nowej rzeczywistości polskiej.

Wspaniałą manifestację bydgoskiego świata pracy kończy odczytanie rezolucji przez kierownika Wydz. Propagandy przy WK PZPR — red. Malinowskiego. W rezolucji tej „bydgoski świat pracy przesyła gorące pozdrowienia bojownikom o pokój i wolność we wszystkich krajach świata. Solidaryzujemy się — stwierdza dalej tekst — z uchwałami uczestników Kongresu Pokoju w Paryżu i Pradze, reprezentujących organizacje, skupiające 600 milionów ludzi całego świata. Przyrzekamy nie ustawać w pracy nad umocnieniem sił naszego państwa ludowego i potęgi całego światowego obozu pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele."

Kiedy milkną długotrwałe okrzyki oklaski, przewodniczący OKZZ Kulasek daje hasło do rozwinięcia się pochodu i defilady. Stadion powoli pustoszeje i rozpoczyna się druga część uroczystości...

Imponująca defilada na pl. Wolności

Defilada na ul. 1 maja rozpoczęła się krótko po godz. 11. Czoło pochodu tworzyły poczty sztandarowe, a tuż za nimi kroczył jeden z najlepszych, najwydatniej pracujących zakładów na Pomorzu — Państw Zakł. Budowy Maszyn. W dalszej kolejności szli rolnicy ze wsi spółdzielczych, a po nich niekończącą się falą młodzież szkolna. Z trybuny, na której znajdowali się m. in. wojewoda pomorski Kubecki, gen. Połturzycki, płk. płk. Jankowski, Kowalski, przedstawiciel sojuszniczej Armii Radzieckiej płk. Wolnicki, prezydent miasta Twardzicki, sekr. KW PZPR poseł Minor, przedstawiciel KC PZPR — Izydorczyk, padały co chwila okrzyki i brawa na cześć defilujących. Ze zwartych szeregów maszerujących wyrywały się okrzyki, powtarzane przez tłumy ludzi: „Precz z podżegaczami wojennymi", „Niech żyje Polska Ludowa"! Niech żyje nasz wielki i braterski sojusznik Zw. Radziecki"!

Olbrzymi, manifestujący pochód zdawał się nie mieć końca. W tegorocznej manifestacji 1-majowej nie zabrakło nikogo. Szły Zw. Zaw. ze Zw. Zaw. Dziennikarzy na czele, maszerowali zwartą ławą robotnicy, inteligencja pracująca i chłopi ze wsi. Sunęły barwne samochody szły organizacje społeczne, kupiectwo, rzemiosło, sportowcy. Spółdzielnia „Zryw", „Czytelnik", „Prasa", spółdzielnie pracy, itp. itp. Szczególnie wzruszający był marsz Zw. b. Więźniów Polit. Uczestników Walk o Wolność i Demokrację i Inwalidów Wojennych. Ich udział w defiladzie był potężnym protestem przeciwko anglosaskim podżegaczom wojennym. Ludzie bez nóg, wznoszący okrzyki: „Niech żyje 1 maj", „niech żyje socjalizm", był wymownym świadectwem zbrodniczej polityki państw kapitalistycznych, która niesie za sobą pożogę, krew i zniszczenie.

Trudno w tym krótkim sprawozdaniu byłoby dać pierwszeństwo tym czy innym organizacjom, tym czy innym pomysłowo ozdobionym wozom i samochodom. Jedno nie ulega kwestii, że największe brawa otrzymała nasza dzielna ORMO, Milicja Obywatelska i nasze odrodzone Wojsko Polskie. Padały brawa, padały okrzyki na cześć nierozerwalnej łączności wojska z ludem i ludu z wojskiem. Brawa te były zresztą całkowicie uzasadnione. Postawa żołnierza, jego krok bojowy były godne i szacunku i tych oklasków.

Imponująca defilada skończyła się około godz. 15.30. Resztę radosnego dnia Święta 1-majowego, święta całej Polski Ludowej wypełniły zawody sportowe i wesołe zabawy ludowe. Dzień 1 maja 1949 r. pozostanie na długo w pamięci wszystkich jego uczestników. Dzień ten był sprawdzianem szybkiego marszu chłopa„ robotnika, inteligencji pracującej i młodzieży ku socjalizmowi.

Dodatkowe szczepienie

Dodatkowe szczepienie dzieci i młodzieży przeciw gruźlicy przez zespół lekarzy skandynawskich odbędzie się w dniu 4 maja br. w godz. od 8 — 11 i od 13 — 14 w lokalu szkoły powszechnej przy ul. Bernardyńskiej 5. Obowiązkowi temu podlegają dzieci i młodzież od 1—18 lat, którzy dotychczas nie byli badani i szczepieni w myśl zarządzenia tut. Wydziału Zdrowia z dnia 5. 2. 49. Niewykonanie powyższego jest karalne.

Z notatnika reportera

NIEZNANI SPRAWCY skradli z mieszkania St. Podedwórnego, zam. przy ul. Nowej 15 dwie pary butów, ogólnej wartości 10 tys. zł.

ZE STRYCHU domu przy ul. Traugutta 1 skradziono na szkodę W. Szczotki wózek dziecięcy.

Akcja „Czysta Bydgoszcz"

Miasto Bydgoszcz cieszyło się dotąd opinią najczystszego miasta Polski. Chlubny ten tytuł jest wyrazem wysokiego poczucia estetyki i kultury społeczeństwa bydgoskiego. Ambicją całego społeczeństwa i poszczególnych mieszkańców jest trwałe zachowanie dla swego miasta tego tytułu.

W ramach trwającej do końca maja rb. akcji „Czysta Bydgoszcz" pod przewodnictwem prezydenta miasta J. Twardzickiego odbyła się ostatnio w Ratuszu konferencja przedstawicieli odnośnych komórek organizacyjnych Zarządu Miejskiego, na której ustalono system kontynuowania akcji przez wzmożenie nadzoru nad przestrzeganiem przez administratorów i dozorców domów oraz poszczególnych obywateli miasta, obowiązujących zasad utrzymywania na podwórkach, klatkach schodowych, ulicach, placach ogrodach i innych miejscach publicznych — porządku, czystości, higieny i estetycznego wyglądu.

Prezydent miasta, który z właściwą sobie energią troszczy się o interesy powierzonego jego pieczy miasta, okazuje szczególne i bezpośrednie zainteresowanie akcją „Czysta Bydgoszcz" i apeluje do całego społeczeństwa m. Bydgoszczy o jaknajściślejsze zachowywanie zasad porządkowych oraz wykazywanie własnej, indywidualnej inicjatywy, zmierzającej do utrzymania estetycznego, dekoracyjnego wyglądu naszego miasta.

Jednostki niechlujne winne czynów lub zaniedbań w dziedzinie porządkowo - sanitarnej — będą pociągani do surowej odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Wieńcowe

W ramach Czynu 1-majowego Zarządu Miejskiego odbyło się wczoraj wieńcowe w odbudowującym się domu przy ul. Harcerskiej, gdzie już wkrótce w 13 mieszkaniach zamieszkają robotnicy, przebywający dotychczas w barakach.

Do zebranych w ciepłych słowach przemawiali prezydent miasta Twardzicki i przewodniczący MRN Strożyński dziękując robotnikom za ich wydajną pracę i wręczając nagrody pieniężne.

Dalsze akademie pierwszomajowe

(sz) PRACOWNICY Ubezpieczalni Społecznej uczcili święto 1 Maja uroczystą akademią urządzoną w Resursie Kupieckiej. Po odśpiewaniu Międzynarodówki, akademię zagaił prezes Zw. Zaw. Pracown. Ubezpieczalni — p. Górski, po czym okolicznościowy referat wygłosił p. red. Markun. Część oficjalną akademii zakończyło wręczenie nagród pieniężnych przez p. dyr. Charlemagne — pracownikom wyróżnionym za sumienną pracę zawodową i społeczną. Na część artystyczną utrzymaną na wysokim poziomie — złożyły się deklamacje, występ chóru pracowników US, własnego zespołu muzycznego pod batutą p. Talarczyka, zespołu baletowego i śpiew solowy p. Gordona. Słowo wiążące wypowiedział p. Zwiewko.

*

W GAZOWNI MIEJSKIEJ akademię pierwszomajową zagaił przewodn. rady zakładowej p. Lawicki, a referat wygłosił przedstawiciel MK PZRP p. Przybyszewski. W części artystycznej deklamacje i zbiorowe recytacje wykonali uczniowie i uczennice Państw. Szkoły Stopn. Podst. nr 21.

W ŚWIETLICY Państw. Fabr. Mebli Artystycznych akademię zainaugurował występ chóru fabrycznego „Artma" pod batutą p. prof. Matuszka. Po zagajeniu przewodn. rady zakładowej Andrzejewskiego, okolicznościowy referat wygłosił p. Krzycki. Ponadto przemówił dyrektor naczelny fabryki p. Kaźmierczak, przedstawiając osiągnięcia produkcyjne zakładu. Wyróżnionym pracownikom wręczono dyplomy i premie pieniężne. Akademię zakończyła bogata i urozmaicona część artystyczna.

*

DO PIĘKNIE opracowanej akademii pierwszomajowej zaliczyć należy również akademię, urządzoną przez szkołę nr 2, która odbyła się w odświetnie przybranej świetlicy fabryki „Leo".

Po odśpiewaniu Czerwonego Sztandaru referat zasadniczy wygłosił kier. szkoły — p. Nowicki. Część artystyczną programu wypełniły śpiewy, deklamacje solowe i zbiorowe, nastrojowe inscenizacje i produkcje taneczne w wykonaniu uczniów szkoły.

Na zakończenie uroczystości nastąpiło nagrodzenie książkami uczniów wyróżniających się pracą w organizacjach szkolnych, po czym wspólnie odśpiewano „Międzynarodówkę".

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI: Dziś, 2 bm. o godz. 18 — przedstawienie szkolne zamknięte. — Wszelkie passe-partout nieważne.

KINA. Pomorzanin: Czarny narcyz. **Polonia:** Niecierpliwość serca. **Wolność:** Tchórz. **Orzeł:** Zawieja. **Gryf:** Czerwony krawat. **Bałtyk:** Zaczarowany świat.

Początek seansów: w Pomorzaninie — 15, 18 i 21; w Polonii — 15.30, 17.30, 20; w Wolności — 16.30, 18.30, 20.30; w Orle — 16.30, 18.30, 21; w Gryfie 16, 18, 20.30; w Bałtyku — 16, 18, 20.

DYŻURY APTEK. Od 30 bm. do 7 maja br. Apteka „Społeczna nr 39", Al. 1 Maja 5, tel. 23-46 i „Pod Lwem", Grunwaldzka 37, tel. 34-31.

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWEGO: tel miejski 12-53 kolejowy nr 350 Wzywać tylko w wypadkach nagłych

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16, 25-17, 26-18. Pogot. Ratunkowe PCK 10-00. Straż Pożarna 29-70. Postój taksówek 36-55. Informacja i reklamacje centrali międzymiastowej 02. Biuro numerów i informacja centr. miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjmowanie telegramów 05. Zegarynka 06.

Polskie Radio

Bydgoszcz — Pomorze — Toruń

5.10 Transmisja progr. ogólnopolskiego. 8.05 Audycja dla kobiet — Gd, Bdg, Pzn, Szcz. 8.15 Transmisja progr. og.-polskiego. 9.15 Progr. lokalny dnia. 9.20 Wiadomości miejscowe. 9.25 — Przerwa. 11.57 Transmisja progr. og.-polskiego. 14.55 Kursy radiowe dla nauczycieli — Pogadanka aktualna Kuratorium Okr. Szk. Pom. — Toruń, Bdg. 15.05 Przegląd prasy pom. 15.10 Koncert solistów — Szcz, Bdg, Gd, Pzn. 15.30 Transmisja progr. og.-polskiego. 16.20 Audycja muzyczna — Szcz, Bdg, Gd, Pzn. 17.00 Transmisja progr. og.-polskiego. 17.15 Koncert muzyski polskiej: orkiestra P. R, pod dyr. A. Rezlera z udziałem W. Splewińskiego, skrzypce — Bdg, Pzn, Og.-p 18.00 Transmisja progr. og.-polskiego. 22.45 Muzyka polska — płyty. 23.00 Transmisja progr. og.-polskiego.

Komunikaty

OTWARCIE „Wystawy Książek, Czasopism i Gazetek Ściennych" w Resursie Kupieckiej odbędzie się we wtorek, 3 bm. o godz. 11, a nie jak poprzednio podawały komunikaty — w poniedziałek.

Uroczystości 1-majowe w kraju i zagranicą

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Teatrze Wojska Polskiego i akademiami dla kobiet i młodzieży w salach innych teatrów. Widownie teatrów zapełnione były po brzegi, a w pierwszych rzędach zasiedli przedstawiciele władz i organizacji.

W dniu 1 maja odświętnie przybrane miasto przyjęło charakter niezwykły. Z różnych kierunków ulicami miasta zdążały do placów zbiórek wielotysięczne szeregi manifestantów. Na czterech głównych placach zbiórek, tj. na pl. Niepodległości, pl. Zwycięstwa, pl. Barlickiego i na placu przy al. Kościuszki odbyły się krótkie zgromadzenia, podczas których przemówili przedstawiciele partii, związków zawodowych i organizacji młodzieży. Na pl. Zwycięstwa przemawiał wicemin. ON gen. Ochab.

Punktem kulminacyjnym dnia był olbrzymi, 5 i pół godziny trwający pochód ulicą Piotrkowską. Przez kilka godzin przed przedstawicielami władz państwowych, miejskich, organizacji politycznych, społecznych, zawodowych, Wojska Polskiego i młodzieży, odbierających defiladę z trybuny, ustawionej przed gmachem prezydium Zarządu Miejskiego, maszerowały 18-kami przy dźwiękach marszów zwarte szeregi ludzi pracy, robotników i urzędników, młodzieży, członków partii politycznych, chłopstwa, rzemiosła, kupiectwa itp. Nad pochodem powiewały sztandary, chorągwie i proporczyki narodowe, partyjne, organizacyjne, niesiono transparenty z hasłami, propagującymi pracę i oszczędność, wolę manifestantów walki o pokój światowy itp. Niesiono również olbrzymich rozmiarów portrety dostojników Państwa, twórców idei socjalizmu, a także karykaturalne kukły przywódców państw, dążących do wojny. Pochód zamykały oddziały Wojska Polskiego. Defilada obrońców naszych słusznych granic, tak zresztą, jak i inne maszerujące kolumny, przyjmowane były przez ponad stutysięczny tłum, ustawiony wzdłuż całej ul. Piotrkowskiej, często zrywającymi się oklaskami i wiwatami. Oklasków nie szczędzono również pomysłowo udekorowanym pojazdom mechanicznym i wozom konnym.

W godzinach popołudniowych i wieczornych łódzki świat pracy korzystał ze szczególnie tanich w tym dniu cen wstępu na imprezy teatralne, kinowe, a młodzież bawiła się na kilku zabawach ludowych pod gołym niebem, urozmaiconych muzyką wielu orkiestr, występami artystów scen łódzkich, zespołów baletowych fabryk itp. Na pl. Niepodległości odbył się pokaz ognі sztucznych.

Poznań

DZIEŃ 1 Maja minął w Poznaniu w niezwykle radosnym nastroju. Po deszczowej sobocie wstał ranek słoneczny, acz chłodny. Już od wczesnych godzin rannych tłumy mieszkańców miasta zdążały na wszystkie punkty zborne, którymi były centralne miejsca dzielnic. Zbiórki zakończono przed godz. 9-tą, po czym oddziałami udano się na Plac Wolności oraz wszystkie przyległe ulice, gdzie odbyła się potężna manifestacja na rzecz pokoju. Na wielkim Placu Wolności ustawiono szeregi manifestantów jeden rząd przy drugim, tak że cała płaszczyzna placu była jednym morzem głów. Podobnie wszystkie okoliczne ulice zapełnione były tłumami manifestantów. Szeregi ich sięgały nieraz bardzo odległych od centralnych miejsc manifestacji ulic. Parę minut po 10-tej rozpoczęła się manifestacja jakiej Poznań jeszcze nigdy nie był świadkiem.. Wszystkie przemówienia miały za treść walkę o pokój, któremu to zagadnieniu poświęcony był tegoroczny dzień Święta Pracy. Przemówienia transmitowane były przez megafony z najodleglejszej grupki manifestantów.

Na zakoczenie tej jedynej w swoim rodzaju manifestacji odśpiewano wspólnie „Międzynarodówkę" i hymn narodowy.

Rozpoczął się następnie pochód, którym kierowano przez megafony. Na czele pochodu kroczyli przedstawiciele władz, partii polit. oraz przybyli na uroczystość pierwszomajową przedstawiciele francuskich związków zawodowych. Następnie kroczyły zwarte szeregi przodowników pracy, młodzieży szkół wyższych, związki artystyczne, instytucje artystyczne, załogi zakładów pracy, młodzież szkolna i wszystkie znajdujące się w Poznaniu związki, organizacje, instytucje itd. Punktem kulminacyjnym defilady był udział dziarskich szeregów wojska, które oklaskiwano niezwykle entuzjastycznie. Defiladę odbierali na specjalnie zbudowanej trybunie przed Nowym Ratuszem przedstawiciele władz i społeczeństwa.

W godz. popołudniowych na wielu placach i rynkach odbyły się zabawy ludowe, na boiskach imprezy sportowe itd. (s)

Bydgoszcz

W Bydgoszczy masy pracujące zamanifestowały swą jedność na wielkim wiecu, który odbył się na stadionie miejskim. W obecności 100-tysięcznej rzeszy manifestację zagaił przewodniczący OKZZ Kulasek, po czym przemówienia wygłosili: delegat KC PZPR Izydorczyk, członek prezydium Nacz. Kom. PSL dr Thomas — w imieniu stronnictw ludowych i przedstawiciel Zarządu Gł. ZMP i przewodniczący ZHP — Berek.

Manifestację zakończyło odczytanie rezolucji, w której bydgoski świat pracy solidaryzuje się z wszystkimi siłami postępowymi świata, walczącymi o pokój.

W drugiej części uroczystości odbyła się wielka defilada, trwająca przeszło 4 godziny.

W. Brytania

NA SKUTEK zarządzenia min. spraw wewn. Chuter Ede, zakazującego urządzanie pochodów na terenie Londynu, główna manifestacja pierwszomajowa w Wielkiej Brytanii odbyła się na Trafalgare Square, zwołana przez londyńską radę związków zawodowych. Przed wiecem odbyły się w 5 głównych dzielnicach Londynu masowe zgromadzenia publiczne, których uczestnicy udali się później na Trafalgare Square.

Po centralnym wiecu przewidziano wielkie zebranie publiczne, organizowane przez partię komunistyczną, na którym przemawiał sekretarz gen. partii — Pollit.

Manifestacje 1-majowe odbyły się również na terenie całej Wielkiej Brytanii, szczególnie w okręgach przemysłowych. Brytyjska partia komunistyczna zwołała wiece i pochody pod hasłami pokoju, przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, internacjonalistycznej solidarności świata pracy, jedności światowego ruchu zawodowego, walki przeciwko paktowi atlantyckiemu oraz akcji na rzecz wyższych płac i budowy mieszkań robotniczych.

Zakaz min. Ede, pozbawiający robotników londyńskich uznanego i tradycyjnego prawa swobodnego manifestowania w dniu 1 maja, sprawił, iż uroczystości i obchody londyńskie były m. in. protestem przeciwko tym ograniczeniom.

Francja

TEGOROCZNE Święto 1 Maja obchodził Paryż pod hasłami jedności mas pracujących i walki o pokój. Manifestanci przemaszerowali od placu Nation do placu Bastylii, gdzie odbył się wielki wiec. Teatry, kina, kawiarnie i restauracje były nieczynne. Pracownicy metra paryskiego zrzeszeni w związkach zawodowych CGT i „Force Ouvriere" przerwali na 24 godzin pracę z okazji święta 1-go Maja.

Referat wicemin. Zawadzkiego

(Dokończenie ze strony 2)

mokratów, rozumiejących ducha nowych czasów, związanych z ludem polskim, ożywionym patriotyzmem polskim na wspólnej ziemi ojczystej i nie hołdujących ślepo bezojczyźnianemu kosmopolityzmowi watykańskiemu. Ci sami biskupi, którzy prześladują księży demokratów nie znaleźli słów potępienia dla tych księży, którzy jawnie zaprzedali się i wysługiwali okupantowi hitlerowskiemu.

I tu historia hierarchii kościelnej jest ciągła, niezmienna, tradycyjna. Dlatego też nie wspomina się w tej oficjalnej historii o wyroku, wydanym przez sąd Episkopatu polskiego na skazanego przez siepaczy carskich na śmierć i stojącego pod szubienicą za organizowanie powstania chłopskiego o zniesienie niewoli społecznej i narodowej, odebranie szlachcie ziemi, solidarność mas ludowych na wsi i w mieście — ks. Piotra Ściegiennego. Mocą tego wyroku Episkopat uznał ks. Ściegiennego „zasługującym na degradację i pozbawienie święceń duchownych i kapłańskich", jako też „za pozbawionego na zawsze godności kapłana".

A my, polska klasa robotnicza, małorolni i średniorolni chłopi, postępowa inteligencja polska, po stu latach od tego wyroku, składamy hołd pamięci tego bohaterskiego księdza związanego i cierpiącego z ludem polskim. Tak, jak składamy hołd pamięci tych księży, którzy zginęli w hitlerowskich obozach śmierci w jednych szeregach z ofiarnymi bojownikami o niepodległość narodu i społeczne wyzwolenie mas pracujących tak, jak wyrażamy uznanie i poparcie całej klasy robotniczej i całej postępowej opinii kraju dla tych duchownych, którzy są dziś prześladowani przez swą hierarchię za swój pozytywny stosunek do Polski Ludowej i poczynań jej rządu, za swój pozytywny stosunek do oświadczenia rządu.

Ongiś — w czasach upadku i uniesień powstańczych — wołał wieszcz narodu naszego, Juliusz Słowacki: „Polsko, twa zguba w Rzymie!".

My dziś tego okrzyku rozpaczy nie podejmiemy, albowiem władze w Polsce na zawsze wzięły w swe mocarne ręce lud polski, który potrafił ukrócić warcholstwo sobiepanów w sutannach.

Powiadamy: przez swą działalność antyludową reakcyjny kler pokazuje coraz bardziej obecne narodowi polskiemu oblicze.

Nie uda mu się rozpętać wojny religijnej w Polsce, jak nie udało się reakcyjnemu podziemiu, wyrzutkom emigracyjnym i agenturom imperializmu naruszyć choćby jednej krokwi w gmachu Polski Ludowej".

Mówca podkreśla, że na tegoroczne manifestacje pierwszomajowe wyidą miliony ludzi pracy fizycznej i umysłowej, wierzących i niewierzących, partyjnych i bezpartyjnych, miejskich i wiejskich. Ich zwycięski marsz będzie głosił wielkość Polski Ludowej i przyświecającej jej idei socjalizmu. Marsz ten będzie głosił niezłomną wolę polskiej klasy robotniczej i mas pracujących, pogłębienia solidarności międzynarodowej świata pracy, współnoty ideowej i przyjaźni z ZSRR i krajami demokracji ludowej, wolę walki o pokój — wolę ostatecznego i pełnego zwycięstwa.

Po referacie wicepremiera Zawadzkiego, przewodniczący akademii Tadeusz Ćwik odczytał tekst rezolucji pierwszomajowej. Rezolucja została jednogłośnie uchwalona, wśród żywiołowego entuzjazmu zebranych.

NAJ wyższy czas nabyć los, gdyż losów może zabraknąć. Dotychczasowe numeracje rezerwuję DO 4 MAJA, poczem nieodebrane losy wyłożę do sprzedaży. Pospiesz kupić los w znanej z wielkich wygranych kolekturze „Grosz Szczęścia - Rzanny" 1496 Bydgoszcz Al. 1 Maja 25

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI WTOREK, 3 MAJA.

5.10 Sygnał czasu i pobudka. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert poranny dla świata pracy. 6.00 Dziennik poranny. 6.15 Muzyka. 6.30 Gimnastyka poranna. 6.40 Muzyka. 6.55 Program dnia. 7.00 Wiadomości dziennika porannego. 7.15 Przegląd prasy stołecznej. 7.20 Muzyka. 8.00 Streszczenie wiadomości porannych. 8.05 Audycja dla kobiet. 8.15 Muzyka. 8.35 Wszechnica radiowa. 8.55 Daleko od Moskwy — powieść Wasyla Ażajewa. 9.15 Program lokalny dnia. 9.20 Wiadomości miejscowe. 9.25 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wiadomości południowe. 12.15 Muzyka rozrywk. 12.20 Audycja dla wsi. 12.50 Melodie ludowe. 13.20 Skrzynka PCK. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 Audycja dla chorych. 14.15 Z minionego stulecia. 14.50 Informacje ogólnopolskie. 14.55 Kursy radiowe dla nauczycieli. 15.05 Przegląd prasy pomorskiej. 15.10 Koncert solistów. 15.30 Historia zegara — audycja dla dzieci. 15.50 Muzyka rozrywkowa. 16.00 Powieść Igora Neverly „Archipelag ludzi odzyskanych". 16.20 Muzyka. 16.45 Przegląd wydarzeń. 17.00 Dziennik popołudniowy. 17.15 Bieg kolarski Praga — Warszawa. 17.30 Koncert muzyki polskiej: orkiestra PR pod dyr. A. Rezlera, W. Splewiński — skrzypce. 18.00 Służba Polsce. 18.15 Utwory kompozytorów radzieckich w wyk. E. Statkiewicza — skrzypce. 18.30 Z życia Bułgarii. 19.00 II dziennik popołudn. 19.15 Nasze melodie — koncert rozrywkowy. 19.45 Opowieść o Chopinie. 20.00 Koncert symfoniczny. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.30 Kołłątaj — pogadanka. 21.40 Muzyka popularna. 22.25 Utwory fortepianowe kompozytorów polskich w wyk. Wł. Kędry. 22.45 Muzyka polska — Bdg. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Wyścig kolarski Warszawa — Praga. 23.20 Koncert muzyki czechosłowackiej. 24.00 Program na dzień następny. 0.10 Zakończenie audycji, hymn.

Nowe siatki do powielaczy „ROTO" i „Ge-ha" wykonuje 1451 firma „ASTRA" Maszyny Biurowe Poznań, Gajowa 4, telef. 527-53 przy ogr. Zoologicznym Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym.

NAUKA

TRZY miesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, angielskiego. Łódź, skrytka 163.

ZGUBY

Zgłaszam zagubione zaświadczenie rejestracji RKU Szczecinek, Terpiłowski Ryszard. (1493

KUPNO

Samochód osobowy, tylko pierwoszędnym stanie kupię. Oferty Gdynia — Skrzynka pocztowa 140. (1492

WOLNE POSADY

Potrzebni agenci branży spożywczej—różne województwa. Zgłoszenia „Dobra Gospodyni" Toruń, Jagiellończyka 8 godz. 12—4. 1458

SPRZEDAŻ

Bluzki damskie wykwintne poleca Pracownia Bielizny Damskiej „Rosanna", Warszawa, Nowy-Świat 33. (1491

Silnik 3 faz. pierścieniowy 1.400 obr., 7,5 kw. Silnik 3 faz. pierścieniowy 945 obr., 7,5 kw., prostownik selenowy 16 amper ładowania — Wiadomości udzieli Jan Zieleniewski, Brodnica, Rynek 11. (1498

Maszynę dziewiarską, szeroką, ósemkę. — Adres wskaże IKP — Bydgoszcz. 1497

Motocykl 350 ccm, 40 tys. sprzedam. Bydgoszcz, Sienkiewicza 7/2. 6372

DRUKI wykonuje DRUKARNIA POLSKA Spółdzielni Wydawnicze „ZRYW" BYDGOSZCZ, Czerw. Armii 18 WSZELKIEGO RODZAJU

HUMOR

U wróżki.

— W tej kuli szklanej może pan zobaczyć całe swoje życie. Czy widzi pan tego człowieka o idiotycznym wyrazie twarzy?

— Owszem.

— To właśnie pan...

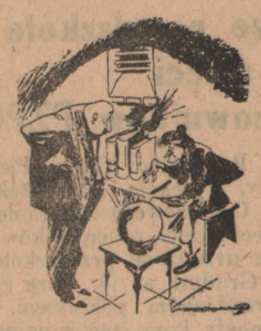

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY: ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY w BYDGOSZCZY: ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Za nie doręczenie pisma spowodowane siłą wyższą nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI. DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP". WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-01015